

# Palczewski, Stanisław

---

## Tradycje medycyny płockiej w walce o zdrowie dziecka

---

Notatki Płockie 24/4-101, 47-53

---

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Tradycje medycyny plockiej w walce o zdrowie dziecka

W okresie Międzynarodowego Roku Dziecka mamy odpowiednią okazję, by spojrzeć na nasze osiągnięcia w dziedzinie pomocy dziecku, zwłaszcza w zakresie walki o jego zdrowie, o pogodny, harmonijny rozwój młodych organizmów. Okres Polski Ludowej, to okres stalego doskonalenia i rozwijania modelu opieki zdrowotnej nad dzieckiem i młodzieżą, modelu utworzonego centralnie i odgórnie stosowanego w trakcie realizacji.

W swym wystąpieniu chciałbym sięgnąć jednak do okresu wcześniejszego, gdy rozwiązanie problemów pomocy dzieciom nie leżało w centrum zainteresowania władz, spychane na margines działalności administracyjnej, jak to miało miejsce pod rządami zaborców oraz do okresu międzywojennego, w którym władze nie potrafiły wytworzyć ogólnego wzorca opieki nad dzieckiem ani dostarczyć odpowiednich środków na jej realizację.

Okresy te charakteryzują się całą plejadą społecznych akcji, które niosły pomoc dziecku. Były one żywiołowe, z różnym nasileniem występujące w poszczególnych regionach kraju. Płock należał do produjących pod tym względem ośrodków. Mimo trudnej sytuacji ekonomicznej i coraz bardziej zmniejszającej się roli miasta, jako ośrodka administracyjno-gospodarczego, podjęto tu niewspółmiernie dużo poczynań w zakresie pomocy dziecku. Mamy w mieście niezwykle bogate tradycje, do których winniśmy nawiązywać w swej działalności, a które z wolna pokrywa pył zapomnienia.

Celem mego artykułu jest odświeżenie pamięci o tych tradycjach i przedstawienie szeregu chlubnych kart z dziejów miasta. Nim tego dokonam chciałbym scharakteryzować pokrótce sytuację w jakiej znajdowało się dziecko w wieku XIX i pierwszych dziesiątkach lat XX wieku.

Niska stopa życiowa większości społeczeństwa, niezajomość elementarnych zasad higienicznych, złe warunki mieszkaniowe jak i zdecydowanie nieprawidłowe żywienie, narażały ludność ówczesną na poważne zagrożenie zdrowia i życia. Z upływem lat można było notować pewną poprawę w tych dziedzinach, ale ciągle były to warunki bardzo odległe od optymalnych. W pierwszej linii zagrożenia znajdowały się najwrażliwsze organizmy dziecięce, zwłaszcza, że nie chroniły ich w więk-

szości przypadków szczepienia ochronne, pomoc lekarska nie była dla nich na ogół łatwo dostępna i zbyt efektywna. Już w momencie urodzenia brakowało tej pomocy. Jak podaje dr Juliusz Gensz w swych „Listach z Starego Rynku” w roku 1873—930, a w roku 1874—1.070 noworodków urodziło się nieżywych w Guberni Płockiej z braku pomocy położniczej.

Liczne epidemie, które nawiedzały nasz kraj w XIX wieku nie omijały Płocka i one przede wszystkim atakowały i zabijały dzieci. Straszliwe ich żniwo powodowało, że np. w latach 1872, 1873, 1880, 1882 w Płocku obserwowano ujemny przyrost naturalny; liczba zgonów przewyższała liczbę urodzeń i miasto groziło wyludnieniem.

Tablica Nr 1 przedstawia wykres umieralności niemowląt w Płocku w okresie 1810 r.—1935 r. Jak widzimy wskaźnik zgonów niemowląt na ogół utrzymuje się powyżej 200%, a często przekraczał 300%. Jest to zestawienie unikalne, dotychczas żaden ośrodek w kraju nie dysponuje podobnymi danymi. Np. najwcześniejszy publikowane dane porównawcze dla Warszawy dotyczą lat 1865—1867 i wykazują nawet wskaźniki wyższe niż w Płocku z tego okresu tzn. 1865 roku—323%, 1866 roku—351%, 1867 roku—452%.

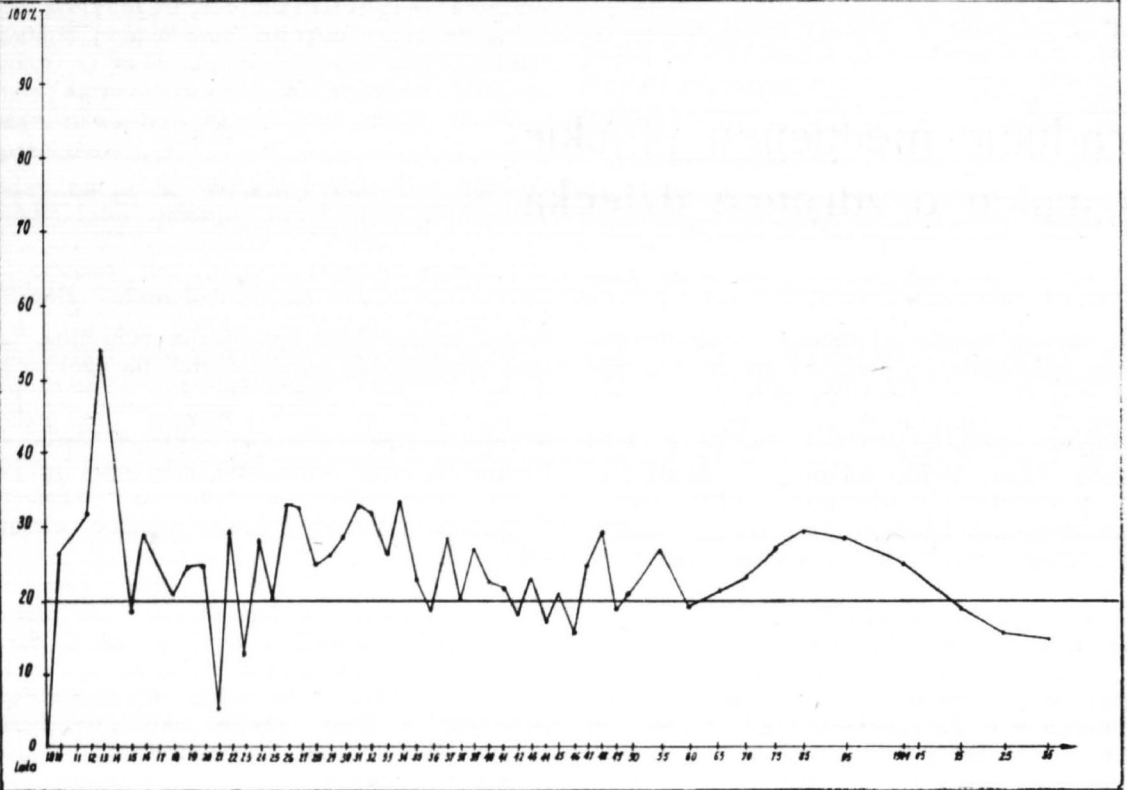
Na tablicy Nr 2 widzimy odsetkowy udział zgonów niemowląt i młodzieży do 18 lat z globalnej liczby zgonów. Jak widzimy, często ponad 50% zmarłych nie ukończyło 18 lat, a na ogół ponad 25% zgonów dotyczyło niemowląt. Dane te dotyczą tego samego okresu co poprzednie tablice.

Obojętność władz carskich na istniejącą sytuację zmusiła do działania środowisko lekarskie w Płocku. Powstałe w 1872 roku Płockie Towarzystwo Lekarskie postawiło sobie za cel: „Poznanie Guberni pod względem sanitarnym. Zbieranie statystyki chorób i śmiertelności, wzajemnym udzielaniu sobie spostrzeżeń z praktyki lekarskiej, troskliwe śledzenie za postępem wiedzy oraz ścisłe zespolenie dla korzyści nauki i publicznego zdrowia”.

Obok innych osiągnięć położyło Towarzystwo znaczne zasługi w opiece nad dzieckiem i matką, współdziałając z powstałym w 1880 roku Towarzystwem Dobroczynności. Już w 1875 roku utworzyło Płockie Towarzystwo

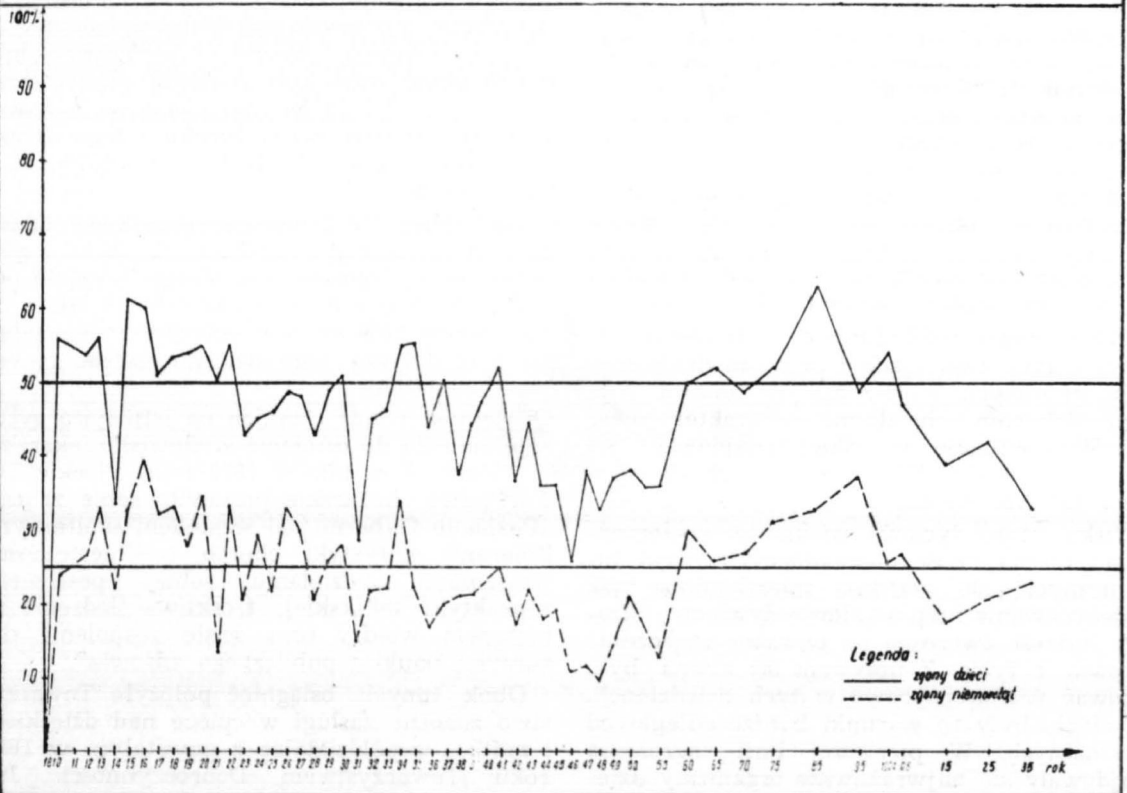
Tabl. Nr.1

Kształtowanie się wskaźnika umieralności niemowląt w Płocku w latach 1810-1935, na 1000 żywanaradzonych



Tabl. Nr.2

Procentowy udział zgonów dzieci i młodzieży w ogólnej liczbie zgonów w Płocku w latach 1810-1935



Lekarskie ambulatorium ginekologiczne udzielające kobietom porad za bardzo niewielką opłatą.

Znaczne zwiększenie działalności w walce o zdrowie dziecka obserwujemy po przybyciu do Płocka dwóch lekarzy—dr Aleksandra Macieszy i dr Aleksandra Zalewskiego. Należy stwierdzić, że o zasługach tego ostatniego mówimy zbyt mało. Nie zostawił on wprawdzie tak znacznego dorobku piśmiennego jak dr Maciesza, ale w rozlicznych akcjach społecznych dzielnie mu sekundował i dokonał wielu pożytecznych przedsięwzięć jak np. wyprowadził Szpital Św. Trójcy ze stanu upadku i po znacznym powiększeniu uczynił placówką w pełni wartościową.

Z inicjatywy obu lekarzy oraz szeregu współpracujących z nimi osób podjęto niezwykle pożyteczne działania, które dr Maciesza tak scharakteryzował w 1929 roku: „Praca lekarzy płockich, w ostatnim 25-leciu była zwrócona w kierunku higieny szkolnej, opieki nad dzieckiem, organizacji opieki higienicznej—lekarzkiej w szkołach, budownictwa szkolnego, kąpielisk, stacji opieki nad dzieckiem”.

Chciałbym pokrótce omówić główne elementy tych działań. Rozpatrując działalność w porządku chronologicznym, mamy jako pierwszą akcję kolonii społecznych.

W 1898 roku S. Posner zamieścił w „Echach Płockich i Łomżyńskich” szereg artykułów, w których domagał się utworzenia kolonii leczniczych na wzór wcześniej zorganizowanych w Zurychu przez pastora Waltera Briona, a w Warszawie przez dr Stanisława Markiewicza. W następnym roku ponownie podjął ten temat, tym razem z lepszym rezultatem, gdyż zainteresował nim świeżo powstały „Komitet Opieki Nad Chorymi Dziećmi”. Rozpoczęto zbiórkę funduszy, w efekcie czego wysłano do Ciechocinka 18 ubogich dzieci płockich. Był to rok 1899 i od tego roku datuje się rozpoczęcie akcji kolonijnej w Płocku. Wcześniej kolonie lecznicze zorganizowały tylko: Warszawa, Łódź, Kraków, Radom i Poznań.

W następnych latach znacznie zwiększono ilość wysyłanych dzieci. Trzeba było niezwykle wiele pomysłowości i energii by z datków społecznych gromadzić środki na pobyt kolonijny tak znacznej ilości dzieci. Chwytano się różnych środków. Wydawano kalendarz przeznaczając dochód z niego na ten cel, urządzano zabawy dziecięce i „wieczorki tańczące” dla dorosłych, z których zysk wspomagał fundusz kolonijny. W prasie pojawiały się apele, „Komitet prosi dobrych ludzi o pomoc przez dostarczanie Kolonii zapasów żywności, na czas pobytu w Ciechocinku, Komitet przyjmie wszystko z wdzięcznością, tak produkty spożywcze jak i ubrania, obuwie, zabawki itp.” Dużą pomocą w zdobywaniu pieniędzy i innych środków materialnych była postawa redakcji „Ech Płockich i Łomżyńskich”, które

na swych łamach publikowały informacje o nawet bardzo drobnych datkach na ten cel. Znacznym ułatwieniem obniżającym koszty organizowanych kolonii była pomoc rodziny Górnickich, która na statkach swego przedsiębiorstwa „Żegluga na Wiśle” zapewniała bezpłatny transport dzieci na kolonie i w drodze powrotnej. Skromne środki były dodatkowo uszczuplane przez wypadki losowe. W 1909 roku pożar strawił całe mienie kolonii pozostawione na przechowanie w Ciechocinku o wartości 300 rubli. Wielkość tej straty uzmysłowić może fakt że roczne zasoby finansowe Towarzystwa Kolonii Letnich (taką nazwę przyjęła sekcja „Komitetu Opieki nad Choremi Dziećmi”) nie przekraczały 700 rubli.



Dr Aleksander Maciesza

Jeżeli zwrócimy uwagę, że w 1910 roku mimo wszystko pojechało na kolonie 50 dzieci, możemy ocenić jak zaradnymi działaczami byli organizatorzy kolonii.

I wojna światowa przerwała akcję kolonijną na wiele lat. Sprzęty kolonijne zostały zrabowane przez okupantów niemieckich. Dla ratowania zdrowia, a nawet życia dzieci w straszliwie wygłodzonym Płocku, trzeba było nie leczenia klimatycznego czyli kąpiei solankowych, z których korzystały dzieci w Ciechocinku, lecz przede wszystkim podstawowych produktów żywnościowych. Obok masowej akcji dożywiania, organizowano wtedy znaczną ilość półkolonii, które wymagały mniejszych nakładów finansowych.

Ponownie dzieci do Ciechocinka zaczęły jeździć dopiero od 1923 roku, przy czym część kosztów pobytu przyjęła wtedy Ubezpieczalnia Społeczna. Wspomniana wyżej akcja półkolo-

nii była również kontynuowana w szerokim zakresie przez cały okres międzywojenny.

**Kolonie zdrowotne dla dzieci płockich w Ciechocinku**  
Wykaz ilości uczestników

|             |             |             |
|-------------|-------------|-------------|
| 1899 r — 18 | 1905 r — 40 | 1914 r — 40 |
| 1900 r — 25 | 1907 r — 47 | 1923 r — 23 |
| 1901 r — 34 | 1908 r — 40 | 1924 r — 40 |
| 1902 r — 42 | 1909 r — 40 | 1926 r — 56 |
| 1903 r — 45 | 1910 r — 50 | 1930 r — 60 |
| 1904 r — 45 | 1911 r — 47 | 1931 r — 70 |
|             | 1912 r — 44 |             |

W celu zapewnienia większej ilości dzieci pobytu na świeżym, zdrowym powietrzu oraz dla dania im lepszego wyżywienia niż mógł to zapewnić dom rodzinny, zorganizowano w latach międzywojennych ośrodek kolonijny w Cekanowie pod Płockiem. Inicjatywa zorganizowania ośrodka wyszła od Leona Dorobka, kierownika Szkoły Powszechnej Nr. 1 im. Stanisława Jachowicza.

Zorganizował on w 1926 roku pierwszą kolonię dla 30 dzieci. Później przy pomocy zarządu miasta wybudowano początkowo drewniany barak, a następnie budynek murowany, w którym zapewniono letni wypoczynek dla 300—400 dzieci płockich.

Nie uniknięto i tutaj znacznej trudności przy organizowaniu kolonii np. Zarząd Lasów Państwowych odmówił sprzedaży terenu na kolonię i pobierał bardzo wysoką opłatę dzierżawną. W pobliskich lasach była znaczna ilość zwierzyny łownej i w ten sposób starano się zniechęcić organizatorów do lokalizacji kolonii, bo obawiano się, że dzieci będą płoszyć zwierzęta.

Mimo wszystko powstała jednak kolonia o unikalnym, jak na ówczesne zwyczaje charakterze, była ona jednym z nielicznych ośrodków, gdzie razem odpoczywały dzieci polskie i żydowskie. Było to wynikiem polityki Rady Miejskiej Płocka, która przez cały okres międzywojenny stosowała zasadę niedyskryminowania Żydów.

**Kolonia zdrowotna dla dzieci płockich w Cekanowie**  
Wykaz ilości uczestników

|              |
|--------------|
| 1926 r — 30  |
| 1928 r — 280 |
| 1929 r — 300 |
| 1936 r — 400 |

Oddzielnym zagadnieniem zasługującym na odnotowanie były kolonie zarządzane przez Związek Obronców Kresów Zachodnich dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i Górnego Śląska. Akcja ta była podjęta w duchu głębokiego patriotyzmu i miała za zadanie obronę przed germanizacją dzieci z terenów penetracji niemieckiej. Było to działanie przemyślane, dobrze zorganizowane. Opracowano szczegółowy regulamin kolonijny, który umożliwił organizatorom spełnienie podstawowego zadania. Akcja kolonijna rozpoczęła się w 1923 roku. W tym i następnym roku organizowano kolonie wyłącznie dla dzieci z terenu Niemiec.

Od 1925 roku dołączono do nich dzieci z Gdańska, a od 1926 roku także z należącej do Polski części Górnego Śląska.

W Płocku korzystały one z opieki kolonijnej od 1926 roku. Było ich w tym roku 65. W następnym roku w obwodzie płockim gościło 670 dzieci, z tego sam Płock, w swoich obiektach kolonijnych, a częściowo majątkach ziemskich przyjął 141 dzieci. W 1927 roku w obwodzie płockim bawiło 700 dzieci z Niemiec i pogranicza, a w 1928—1.000, z tego 190 w powiecie płockim. Akcja kolonijna ZOZK (później przyjął on nazwę Polski Związek Zachodni) była kontynuowana do II wojny światowej, wystawiając chlubne świadectwo społeczeństwu, które nie zawsze mając środki na zapewnienie znośnego bytu swym dzieciom, znajdowało je, aby ratować przed wynarodowieniem dzieci z terenu intensywnej germanizacji.

Inną dziedziną, która stanowi niewątpliwą powód do dumy płocczan jest organizacja



Budynek w Płocku przy ul. Kościuszki 3, w którym od 1916 roku działała pierwsza w Polsce „Kropla Mleka” — Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem

„Kropki Mleka” w Krakowie. Inicjatywa ta zyskała jednak w innych miastach Polski wcześniejszy oddźwięk i w 1904 roku powstały „Krople Mleka” w Warszawie i Łodzi. Uszło jednak uwadze, że Płock zorganizował „Krople Mleka” jako pierwszą w kraju już w listopadzie 1903 roku. Niesłusznie przypisywano ówczesnie pierwszeństwo tej organizacji Łodzi. Mylny ten pogląd sprostowałem dopiero w 1977 roku w artykule zamieszczonym w Archiwum Historii Medycyny — Stanisław Palczewski — „Pierwsza w Polsce „Kropla Mleka” — Dzieje Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem w Płocku” — Archiwum Historii Medycyny 1977 XL, 4, 441—450). W ten sposób Płock odzyskał palmę pierwszeństwa w organizacji tej niezwykle pożytecznej instytucji.

Głównym celem „Kropki Mleka” było dostarczanie mleka i mieszanek mlecznych dla niemowląt po cenach niekomercyjnych, ze znaczną zniżką, lub nawet bezpłatnie dzieciom miejskiego proletariatu. Twórcą „Kropki Mleka” był działający w ramach Towarzystwa Dobroczynności wspomniany wyżej „Komitet



Opieki Nad Chorymi Dziećmi". Dystrybucję mleka powierzono znanej działaczce społecznej — Marii Detrowej.

W 1935 roku z inicjatywy dr. Zaleskiego powstał w Płocku Komitet Opieki nad Ubogą Matką i jej Dzieckiem. Przejął on „Kroplę Mleka” z ręki „Komitetu Opieki nad Chorymi Dziećmi”, który skoncentrował się na akcji kolonii leczniczych.

W latach późniejszych „Kropla Mleka” znacznie rozszerzyła zakres swych świadczeń. Ulokowana w 1916 roku w domu przy ul. Kościuszki 3 przekształciła się w „Stację Opieki nad Dziećmi w Płocku”. Kierownikiem Komitetu Opiekującego się Stacją został dr Aleksander Maciesza. Wypracowano dla stacji model działania, który można uznać za wzór dla obecnej poradni dla dzieci zdrowych i chorych. Dziecko zdrowe miało zapewnione domowe porady profilaktyczne, odwiedziny pielęgniarskie w domu oraz mieszanki mleczne bezpłatnie lub za symboliczną opłatą. Dziecko chore otrzymywało bezpłatną pomoc lekarską oraz leki. Kobieta ciężarna i karmiąca również miała bezpłatną pomoc lekarską łącznie z lekarstwami. Oprócz tego w Stacji były systematycznie wygłaszane pogadanki z zakresu oświaty sanitarnej.

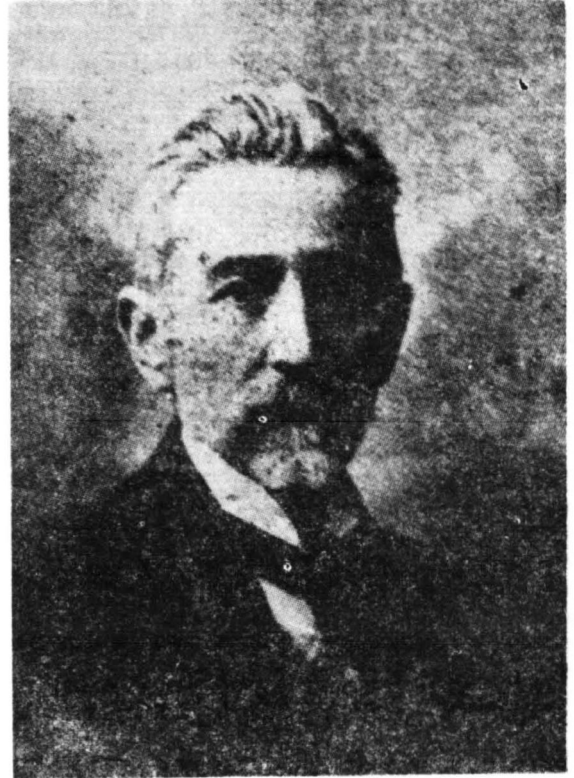
Główny ciężar finansowania Stacji ponosił Magistrat Płocka. Dla uzmysłowienia roli Stacji w sytuacji zdrowotnej małego dziecka w Płocku należy podkreślić, że w okresie poprzedzającym wybuch II wojny światowej Stacja objęła swoją opieką 75% małych dzieci. Trzeba tu podkreślić i wielkie zasługi, jakie dla rozwoju Stacji położyli pracujący w niej lekarze. „Kryształowa dusza, przyjaciel najbiedniejszych”, tak określano dr Jana Gołębiowskiego we wspomnieniu pośmiertnym (pracował w Stacji aż do swej śmierci w 1926 roku) oraz „człowiek wielkiej pracy i poświęcenia” — dr Bronisław Mazowiecki, od 1920 roku lekarz powiatowy kierujący Stacją, a po śmierci dr Gołębiowskiego bezpośredni opiekun małych pacjentów i ich matek. Dr Mazowiecki kontynuował swą pracę prawie do swej śmierci w 1938 roku, później podjęła pracę w Stacji dr Stefania Kamińska, de facto pierwszy płocki pediatra o pełnych kwalifikacjach.

Dużym wsparciem dla Stacji był działający przy niej Komitet Pań — opiekunek Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem kierowany przez Izabelę Ligowską. Zgromadzone w nim działaczki łączyły działalność charytatywną z propagowaniem zasad higieny i zdrowotności. Np. do corocznej tradycji należało, że matki karmiące piersią, zapisane do Stacji Opieki, otrzymywały na każde święta w prezencie koszulę uszytą przez opiekunki oraz kilogramową struclę. Zajmowały się również opiekunki szyciem ubranek dla ubogich dzieci, wykorzystując na ten cel starą odzież ofiarowaną przez uprzednich użytkowników.

Trzeba podkreślić, że płocki model Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem nie miał od-

powiednika wśród podobnych instytucji w kraju. Inne Stacje ograniczały się tylko do profilaktyki i produkcji mieszanek mlecznych, których ceny były tak skalkulowane, by pokryły pełne koszty utrzymania Stacji. Zapewnienie pełnej bezpłatności zarówno porad profilaktycznych jak i leczniczych dla dzieci i matek, jak również zapewnienie im bezpłatnych leków oraz tanich, przygotowanych z zachowaniem wszystkich obowiązujących reguł higienicznych, mieszanek dla karmienia niemowląt, stanowiło rozwiązanie unikalne.

Zdrowie dziecka szkolnego, które niejednokrotnie ze względu na braki kadrowe nie jest



Dr Aleksander Zaleski

jeszcze dziś zabezpieczone należycie, znalazło się w omawianym okresie również w centrum uwagi lekarzy i działaczy społecznych. Już w początkach XX wieku działało w Płocku „Koło Lekarzy Szkolnych”, którego sekretarzem był dr Mieczysław Themerson.

W dziedzinie higieny szkolnej niezwykle zasługi położył dr Aleksander Maciesza, jeden z twórców Gimnazjum Polskiego w Płocku, twórca pięknego budynku dla tej szkoły, który powstał pod jego osobistym nadzorem i według wzorów wybranych przez niego w specjalnej podróży po wielu krajach Europy, podjętej w celu znalezienia optymalnego rozwiązania. W szkole tej podjął wykłady z higieny szkolnej. Program ich opracował z właściwą sobie starannością i dokładnością. Został ten program następnie opublikowany

w 1907 r. w „Zdrowiu”. Sam Maciesza stwierdził, że „Program higieny Gimnazjum Polskiego w Płocku ogłoszony w „Zdrowiu” wywarł wpływ na wszystkie programy i podręczniki przeznaczone dla szkół”. Na programie tym wychował się i rozwijał następnie uzyskane w jego ramach wiadomości, jeden z największych higienistów polskich prof. Marcin Kacprzak.

Okres odzyskania niepodległości po latach zaboru oddał wreszcie sprawy oświaty w ręce polskie i umożliwił organizowanie jej przez społeczeństwo bez obcej ingerencji. W Płocku w ramach tej organizacji zadbano również gruntownie o zdrowie ucznia. Utworzona przez magistrat miasta komisja, w skład której wchodził dr Aleksander Zaleski, dr Bronisław Mazowiecki i dr Aleksander Maciesza opracowała regulamin pracy lekarza szkolnego i higienistki szkolnej. Nadzór nad ich pracą objął Dozór Szkolny, którego przewodniczącym został dr Maciesza.

Zakres obowiązków lekarza był opracowany dokładnie, znajdujemy w nim pierwotny bilansu zdrowia oraz pewne elementy grup dyspanseryjnych prowadzonych obecnie, jak również duży nacisk na włączenie lekarza szkolnego w działalność nie tylko higieniczno-lekarską, ale także do współpracy z organizacjami samorządowymi i społeczno-lekarskimi poza szkołą.

Do pomocy lekarza postawiono higienistkę szkolną, zatrudnianą zwykle w dwa razy większym wymiarze godzin pracy niż lekarz. W zakresie jej obowiązków, podobnie jak w zakresie działalności lekarza szkolnego, widzimy bardzo szerokie ujęcie problemów: wyjście higienistki poza teren szkoły, powierzenie jej w znacznej mierze tych zadań, które obecnie spełnia pielęgniarka środowiskowa. Były to posunięcia niewątpliwie prekursorskie. Komisja w zabezpieczeniu opieki lekarskiej dla chorych dzieci poszła jeszcze dalej. Z jej inicjatywy wprowadzono zasadę leczenia obłożnie chorych dzieci szkolnych na koszt miasta. Lekarzom wypłacano honorarium, jak za leczenie ubogich.

W 1922 roku ze środków Polskiego Czerwonego Krzyża otwarto ambulatorium dla młodzieży szkolnej. W ambulatorium tym urządzono poradnię: okulistyczną, laryngologiczną, internistyczną, skórą, wenerologiczną, chirurgiczną, stomatologiczną. Był to prototyp przychodni międzyszkolnej dziś działającej. I tu mamy dowody masowości działania. Np. poradnia stomatologiczna w 1925 r. przebadła 3.035 dzieci, a we wszystkich szkołach płockich w tym okresie było 3.300 dzieci.

Zapewnił więc Płock swym dzieciom szkolnym prawidłową opiekę profilaktyczno-leczniczą, organizując im przy tym całkowicie bezpłatne leczenie.

Osiągnięcia płockiej medycyny w opiece nad dzieckiem szkolnym nie ograniczyły się

zresztą do tego. W celu zapewnienia uczniom należytej higieny osobistej już w 1903 r. nakłoniono właściciela zakładu kąpielowego w Płocku — Dobrowolskiego do udostępnienia dla ubogich dzieci ze szkół początkowych miejskich możliwości kąpeli po cenach niższych, a dla zupełnie biednych bezpłatnie.

Po I wojnie światowej dr Aleksander Maciesza podjął inicjatywę budowy kąpieliska dla młodzieży szkolnej z dotacji państwowych, samorządowych, i składek społecznych. W 1925 r. kąpielisko oddano do użytku, zapewniając uczniom kąpiel w godziwych warunkach.

Wśród dokonań doktora Macieszy należy podkreślić również opracowanie w latach 1919—1921 tablic rozwoju fizycznego ucznia na podstawie pomiarów dzieci płockich. Było to na 16 lat przed opracowaniem podobnych tablic przez Barańskiego, Bogdanowicza i Łomnickiego na materiale warszawskim, a które to tablice są uważane za pierwsze opracowanie krajowe. Ukoronowaniem działalności dr A. Macieszy w zakresie pracy w higienie szkolnej była pierwsza nagroda w ogólnopolskim konkursie im. Grzegorza Piramowicza „Za szczególnie gorliwą i wydatną pracę higieniczno-lekarską w szkole”, który to konkurs ogłoszono jednorazowo w 1924 roku. Są to niewątpliwie powody do dumy z osiągnięć Płocka w bojach o zdrowie dziecka.

Nie kończy się na tym zresztą lista osiągnięć w tej dziedzinie. Uzupełniają ją jeszcze inne akcje np. od 1901 roku z inicjatywy dr Macieszy organizowano zabawy dziecięce w ogrodzie Towarzystwa Kolarskiego. Zgromadzenia dzieci wykorzystywano dla przeprowadzenia masowych szczepień przeciwospowych, szczepiąc np. w 1905 roku w trakcie siedmiu zabaw 3.000 dzieci. Szczepienia te były bezpłatne i wobec panującej ospy prawdziwej niesłychanie potrzebne. Władze carskie organizowały je opieszale i za opłatą, którą nie wszyscy byli w stanie wnieść. Z zabaw tych wyróżnił się następnie Ogródek Jordanowski, który w Ogrodach Towarzystwa Kolarzy działał do 1939 r.

Oddzielną kartą w opiece nad dzieckiem jest organizacja sieci zakładów opiekuńczych, w której lekarze płocky odegrali niepoślednią rolę. Zarówno zakłady typu dom dziecka, jak i typu przedszkole pokryły miasto imponującą siecią.

Chciałbym podkreślić, że utworzony w 1929 roku żłobek dla niemowląt, którego zasady działania opracowali lekarze płocky, mógłby na tych samych zasadach funkcjonować i w dniu dzisiejszym.

Oczywiście z obowiązku kronikarskiego trzeba zaznaczyć, że nie uniknięto w dziedzinie ochrony zdrowia dziecka znacznych błędów. Przede wszystkim nie kładziono wystarczającego nacisku na leczenie szpitalne dziecka. Odnalezione księgi szpitalne z okresu 1902—1915 pozwoliły mi zilustrować to zagadnienie.

**Wykaz chorych leczonych w Szpitalu św. Trójcy  
w Płocku w latach 1902—1915**

| Rok  | Leczono<br>chorych | w tym:<br>dzieci<br>do 15 l. | niemowląt |
|------|--------------------|------------------------------|-----------|
| 1902 | 554                | 47                           | 1         |
| 1903 | 582                | 47                           | —         |
| 1904 | 706                | 59                           | —         |
| 1905 | 627                | 45                           | —         |
| 1906 | Brak danych        |                              |           |
| 1907 | 688                | 61                           | —         |
| 1908 | 785                | 53                           | 2         |
| 1909 | 813                | 54                           | —         |
| 1910 | 871                | 77                           | —         |
| 1911 | 1140               | 88                           | 3         |
| 1912 | 1442               | 83                           | 3         |
| 1913 | 1300               | 150                          | 6         |
| 1914 | 1677               | —                            | —         |
| 1915 | 2808               | 173                          | 7         |

Dzieci były hospitalizowane w znacznie mniejszym odsetku niż wynikałoby to z ich reprezentacji w społeczeństwie, a prawie zupełnie nie hospitalizowano niemowląt. Lata późniejsze nie przyniosły wielkiej poprawy w tej dziedzinie i przez cały okres międzywojenny nie podjęto próby stworzenia oddziału dziecięcego w Płocku. Nie był to zresztą tylko błąd Płocka, nie miało oddziału dziecięcego żadne z miast województwa warszawskiego, poza oddziałem zamkniętym w schronisku dziecięcym „Nasz Dom” w Pruszkowie, zorganizowanym przez doktora Janusza Korczaka. Oddział ten przyjmował tylko dzieci z terenu schroniska. W podobnej sytuacji jak województwo warszawskie było 6 innych województw Polski międzywojennej. Nie poświęcano należytej uwagi dziecku trudnemu, nerwicowemu czy poradnictwu zawodowemu.

Mimo tych niedostatków wypracowano w Płocku niezwykle interesujący kompleks opieki nad matką i dzieckiem. Kobieta ciężarna, karmiąca, małe dziecko, miały zapewnioną opiekę profilaktyczno-leczniczą w Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem, dziecko szkolne uzyskiwało ją w ramach higieny szkolnej. W okresie wakacji czekały nań kolonie lecznicze, wypoczynkowe, półkolonie, Ogródek Jordanowski. Dla dziecka opuszczonego były zakłady opiekuńcze. Dziecko wychowywane w złych warunkach materialnych otrzymywało pomoc w ochronkach, przedszkolach, w żłobku, w ogródku Jordanowskim, w ramach akcji dożywiania w szkołach.

Kompleks stworzonych instytucji pomocy dziecku zabezpieczał w znacznej mierze jego podstawowe problemy zdrowotne, bytowe i zawierał prawie wszystkie elementy, które dziś wchodzi w skład społecznej opieki nad zdrowiem dziecka.

Należy tu podkreślić, że stworzono w Płocku sieć bezpłatnej, ogólnodostępnej opieki leczniczej w okresie, gdy tylko 15% społeczeństwa było objęte bezpłatnym leczeniem w ramach Ubezpieczalni Społecznej, a poza ubezpieczalnią nieliczna grupa pracowników PKP i funkcjonariuszy państwowych korzystała z bezpłatnego leczenia.

Są to zaszczytne tradycje dla płockich pediatrów i z dumą możemy do nich nawiązywać. Z kolei aktualne osiągnięcia nasze m.in. szóste miejsce w kraju w zwalczaniu umieralności niemowląt ze wskaźnikiem 19,6%, jakim w Międzynarodowym Roku Dziecka chlubi się nasze województwo, upoważniają do stwierdzenia, że godnie kontynuujemy dzieło naszych poprzedników.

